

Kurier Łódzki

numer pojedynczy 30000 Mk.

Redakcja Zawadzka 1 Administracja Piotrkowska 11 :: Skrzynka pocztowa 132 :: Telefon 239.
Redaktor przyjmuje od godz. 2-4 popołudniu. Kierownik Administracji przyjmuje od godz. 11-12 rano.

Redakcja otwarta od godz. 9-12 i od godz. 2-7 po poł.

Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po południu bez przerwy.

CENA PRENUMERATY:		CENY OGŁOSZENI:		ZAMIEJSCOWE o 50% drożej. ZAGRANICZNE o 100% drożej.	
W Łodzi	— miesięcznie Mk. 650000	Przed tekstem Mk. 15000	za wiersz milimetr. 1 lam. (strona 8 lamów)	Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.	
Dla robotników	— 530000	W tekście	— 1 " " 8 "	Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar Administracja nie odpowiada.	
Na prowincji	— 750000	Za tekstem	— 1 " " 8 "	Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.	
Zagranicą	— 1200000	Nekrologi	— 1 " " 8 "	Rękopisów nie zwraca się.	
Odnoszenie do domu	— 50000	Komunikaty	— 1 " " 8 "		
		Zwyczajne	— 1 " " 10 "		
		Drobne od mk. 5000 do 7000	za wyraz najmniej za ogłoszenie mk. 70000		
		Ogłoszenie nadesłane po godz. 7-ej wiecz. o 30 proc. drożej.			

Wychodzi codziennie o godzinie 5 rano.

W Berlinie chaos się wzmagają. Burzliwe posiedzenie parlamentu. Stresemann ma ustąpić.

Berlin, 20 listopada (PAT). Dziś o godz. 1-szej otwarte zostało posiedzenie parlamentu niemieckiego. Wniosek komunistów o odłożeniu dyskusji o sytuację polityczną państwa odrzucono. Zabrał głos socjal-demokr. Wels, przemówienie swoje zakończył Wels oświadczeniem, że socjal-demokracja zwalczać będzie energicznie rząd Rzeszy. Z kolei zabrał głos nacjonalista pos. Hergt, oświadczył on, że po upadku koalicji rząd Stresemanna, jako jej twórcy i rządcy powinien również ustąpić. W zakresie polityki zagranicznej mówca zapowiedział, że rząd powinien pertraktować nie tylko z Francją, lecz ze wszystkimi państwami, i wskazał, że ostatnia mowa Poincarégo dowodzi zupełnego niepowodzenia polityki Stresemanna.

Wielkie zamieszanie wywołało wyąpienie komunisty Koshnena, który zapytał czy w gmachu parlamentu jest pokoj. Komunista Remmels zawołał: Jesteśmy w parlamencie czy w więzieniu? Przewodniczący Loebe wezwał posła Remmela do opuszczenia sali, a gdy ten nie usłuchał, przewodniczący zamknął posiedzenie na 1 godzinę.

Przerwanie obrad.

Po przerwie przewodniczący oświadczył, że już od dłuższego czasu urzędnicy strzegą parlamentu, a to w związku z pogrozkami, jakie napływają listownie, których nie można lekceważyć, jak to okazała praktyka. Ponieważ poseł Remmels poróżnił na salę, przewodniczący zamknął posiedzenie do czwartku.

Decyzja w czwartek lub w piątek.

Berlin, 20 listopada (PAT). — Dziś wieczorem posiedzenie parlamentu zakończy się o godz. 6. Rozstrzygnięcia głośniejszego nie można się spodziewać przed czwartkiem lub piątkiem. Dziś wieczorem frakcja socjal-demokratyczna zbiera się dla powzięcia ostatecznej decyzji od której zależeć będzie los gabinetu.

Co narobił przyjazd kronprinza.

Paryż, 20 listopada (PAT). — Według doniesień z Brukseli, — premier Theunis oświadczył przedstawicielom prasy, że rząd belgijski zgodził się na propozycje kompromisowe konferencji ambasadorów w sprawie międzysojuszniczej kontroli wojskowej w Niemczech i w sprawie powrotu kronprinza do Niemiec.

Podróż kronprinza.

Rzym, 20 listopada (PAT). „Giornale Italia” donosi, że trzeci syn by-

go cesarza Wilhelma przybył w towarzystwie 2 oficerów niemieckich do Meranu.

Były kronprinz zamierza również udać się do Meranu, a następnie starać się o pozwolenie przyjazdu do Włoch.

Przeciw rządowi Stresemanna.

Wiedeń, 20 listopada (PAT). „Arbeiterzeitung” donosi z Berlina: Frakcja socjaldemokratyczna Reichstagu powzięła na wczorajszym posiedzeniu uchwałę, odmawiającą zaufania gabinetowi Stresemanna.

Internowanie Hitlera.

Monachjum, 20 listopada (PAT). Obiega tu pogłoska, że Hitler będzie

internowany w jednym z sanatoriów celem zbadania jego zdrowia. Narazie znajduje się on w zakładzie karnym w północnej Bawarii.

Nota aliantów do Niemiec.

Londyn, 20 listopada (PAT). Renter donosi, że sojusznicy wytosowali do rządu Rzeszy wspólną notę w sprawie podjęcia działalności kontroli wojskowej. Jeżeli odpowiedź na tę notę nie będzie uznana za zadowalającą, wówczas sojusznicy ponownie omówią środki, których zastosowania domaga się sytuacja. Agencja Reuters sądzi, że kryzys jest prosto odłożony.

Z konferencji ambasadorów.

Paryż, 20 listopada (PAT). Według wiadomości, otrzymanych w nocy, w

stolicach państw sojuszniczych, konferencja ambasadorów na podstawie osiągniętego w poniedziałek porozumienia, uważa podjęcie działalności kontroli wojskowej prosto jako wykonanie przysługujących jej praw.

Działalność komisji kontroli podjęta zostanie niebawem bez względu na opinie władz niemieckich. Misja generała Nolleta, opierając się na doświadczeniu kilku lat, określi warunki kontroli oraz strefy, na których będzie się ona rozciągać. Na wypadek systematycznego oporu, sojusznicy poczynią odpowiednie kroki. Jeśliby zbrojenia niemieckie groziły w przyszłości także państwom zaprzyjaźnionym, sojusznicy mogą także poczynić odpowiednie zarządzenia bezpieczeństwa.

Niemcy pożyczki amerykańskiej nie otrzymają.

Był to projekt fikcyjny.

Londyn, 20 listopada (PAT). „Morning Post” donosi z Waszyngtonu. Amerykański urząd skarbowy oświadcza, że nie należy przypisywać im inicjatywy rzekomego planu pożyczki dla Niemiec. W amerykańskich kołach politycznych twierdzą, że jest to projekt fikcyjny, jakkolwiek rząd amerykański

nie ma możliwości przeszkodzić bankom prywatnym w ewentualnym zrealizowaniu takiej pożyczki, jednak może wywrzeć pewien nacisk moralny na te instytucje. Wobec stosunków panujących w Niemczech, niema powodu do udzielania Niemcom jakiegokolwiek pożyczek. Amerykański urząd skarbowy nie po-

zyczyłby Niemcom w obecnych warunkach nawet jednego miliona dolarów, a cóż dopiero milarda! Publiczność amerykańska straciła dosyć pieniędzy na spadku marki niemieckiej. Wobec tego urząd skarbowy nie przypisuje tego rodzaju doniesieniom żadnego znaczenia.

Bandyci opanowują Dolny Śląsk.

Formalne bitwy. Policja bezsilna.

Berlin, 20 listopada (tel. wł. Kur. Łódzki). Na Dolnym Śląsku niemieckim jak donosi „Lokal Anzeiger” wybuchły wielkie rozboje. W okolicach Gosberg utworzyły się wielkie bandy rozbójników, które napadają na okoliczne wsie. Banda złożona z 200 ludzi wyruszyła z Waldenberg do okolicznych wsi. Wyślane z Lignicy oddziały schutzpolizei z trudem opanowały sytuację. Bandy wobec tego przeniosły się do Neuwald, gdzie rabowały sklepy, przedewszystkiem jatki mięsne i magazyny żywnościowe. Następnie przystąpiono do rabunku hoteli, restauracji i magazynów miodu. Policja niemiecka została przez bandy z miasta wyparta. Policja w walce z bandytami używała granatów

rażnych, przyozem 7 osób jest ciężko rannych. Wobec niemożności opanowa-

nia band, policja wezwała do pomocy Reichswahrę.

Powstanie na Kubie.

Stany Zjednoczone będą interwenjować.

Paryż, 20 listopada (AW). „New York Herald” donosi z Waszyngtonu że departament stanu otrzymał szereg niepokojących wiadomości o postępie akcji niepodległościowej na Kubie. Jedną z szeregu informacji potwierdza, że ludność chwila należy oczekiwać zbrojnego pow-

stania, co spowodowałoby konieczność interwencji Stanów Zjednoczonych na wypadek, gdyby rząd kubański nie okazał się dość silny, aby zabezpieczyć interesy neutralnych i poszanowanie dla własności cudzoziemców.

Popierajcie przemysł polski!

TELEFON z WARSZAWY.

Nowa taryfa pocztowa.

Ministerstwo poczt i telegrafów komunikuje: Z dniem 1-go grudnia 1923 r. wchodzi w życie nowa taryfa pocztowa, która w porównaniu z obecną odpowiada 100 do 200 proc. podwyższenia.

Opłata za list zwykły w obrocie wewnętrznym do wagi 25 gramów, wynosić będzie 25 tys. marek, za kartkę 15 tysięcy, za widoki i druki do 25 gramów 2500 mk.

Taryfa telegraficzna podniesiona zostaje o 100 procent i wynosić będzie słowo 20 tysięcy mk. Taryfa telefoniczna podniesiona zostaje przeciętnie o 150 procent.

Proces oskarżonych o zamach w Cytadeli.

Dzisiaj rozpoczął się proces oficerów Wiczeorkiewicza i Bagińskiego, oskarżonych o udział w zamachu w Cytadeli.

Do sprawy powołano około 50 cich świadków, oraz sześciu biegłych z dziedziny znawstwa pyrotechniki, amunicji oraz chemii.

Ponieważ żaden z adwokatów nie chciał się podjąć obrony oskarżonych, zaszła potrzeba ustanowienia obrony z urzędu, celem niedopuszczenia unieważnienia rozpraw. W niektórych momentach rozprawy, z uwagi na interes Państwa i wojska będą tajne.

Dodać należy, że niezależnie od tej sprawy, w sądzie wojskowym toczy się śledztwo w sądzie cywilnym przeciw członkom tych samych organizacji terrorystycznych.

Oszczędności na kolejach.

Minister Nosowicz wydał okólnik do wszystkich prezesów dyrekcji kolejowych, którym zaleca najdalej idące oszczędności w gospodarce kolejowej, oraz tępienie wszelkich nadwyżek i rozrzutności.

Posiedzenie Rady Finansowej.

Dnia 20 bm. pod przewodnictwem Ministra Skarbu Kucharskiego odbyło się posiedzenie Rady Finansowej. Po przeprowadzeniu kilkugodzinnej dyskusji zarządzano od ministra Skarbu cyfr bardziej szczegółowych i posiedzenie odroczone do dnia dzisiejszego.

Dzisiaj odbędzie się pod przewodnictwem premiera Witosa konferencja politycznych członków gabinetu, członków Rady Finansowej i prezesów klubów większości sejmowej na temat najważniejszych zadań chwili bieżącej.

Dlaczego Young wyjechał?

Jak się dowiadujemy ze źródeł mia rodajnych doradca finansowy p. Hilton Young wyjechał do Londynu w tym celu, ażeby przedstawić na miejscu swój referat, dotyczący stosunków finansowych w Polsce.

Od przedstawienia spraw tych przez Younga zależeć będzie nawet zawarcie traktatu handlowego Anglii z Polską.

Waloryzacja taryf kolejowych.

Jak się dowiadujemy, w celu zabezpieczenia równowagi budżetu kolejowego w roku przyszłym, ministerjum kolei opracowało projekt waloryzacji taryf kolejowych.

Nowy ten sposób obliczania opłat kolejowych w stałych jednostkach obowiązowałby od 1 stycznia r.p.

Mnożna na grudzień.

Jak się dowiadujemy, na onegdajszym posiedzeniu Rady Ministrów ustalono, według nowej ustawy o uposażeniu urzędników, mnożną na grudzień w wysokości 64,350 mk. Mnożna za październik wynosiła 13,700 mk., za listopad 42,620.

Dzisiaj Rada Ministrów zajmie się statocznym ustaleniem dodatku wyrównawczego, o którym donosiliśmy już przed paru dniami, a który wypłacony będzie prawdopodobnie przy końcu bieżącego miesiąca w wysokości około 80 proc. poborów listopadowych.

Łódź otrzymała znaczne zamówienia na towary

Rząd dokłada starań aby wszystkich robotników zatrudnić.

W przemyśle wełnianym pracować będą dzień i noc.

Wczoraj wieczorem powróciła z Warszawy delegacja radziecka, która miała za zadanie interwenjować u przedstawicieli Rządu i Sejmu celem przeprowadzenia odpowiedniej akcji w sprawie przyścia z pomocą bezrobotnym.

Otóż jak się dowiadujemy, delegacja była na dłuższej konferencji u ministra pracy i opieki społecznej p. Smółskiego, który między innemi o-

wiadczył, że o tem ażeby obstalunek na sukno dla armii, oddano Anglii mowy nie było, ponieważ zarówno poszczególne ministrowie i komisja ekonomiczna była temu od samego początku przeciwna. Dłuższe pertraktacje były z powodu trudności określenia terminu wykonania. Fabrykanci łódzcy chcieli do stawa opóźnić, zaś Rząd dążył do jej przyspieszenia.

Przemysł łódzki, mimo że towar sprowadzony z Anglii kalkuluwałby się o 25 proc. taniej, zamówienie otrzymał

Wobec tego fabryki łódzkie, a zwłaszcza fabryki sukna, będą mogły rozpocząć prace na dwie zmiany (dzień i noc). Po tych obstalunkach nastąpią jeszcze inne nowe zamówienia. Rząd również zamówi większą ilość płótna, dążąc konsekwentnie do tego, ażeby jednak przemysł łódzki mógł wszystkich robotników w dalszym ciągu zatrudnić.

Szczegółowe sprawozdanie w tym względzie podamy w numerze następnym.

Wczorajsze obrady Sejmu.

Warszawa, 20 listopada PAT. — 80-te posiedzenie sejmu, początek o godz. 4.20.

Przed porządkiem dziennym słuchanie poselskie złożył poseł Sero usz Nazaruk, który wszedł z listy. Na 16 na miejsce posła Komarowicza.

Następnie odesłano do komisji regulaminowej wnioski prokuratora o wydanie posłów Naumana Zjein. Niem. i Łańcuckiego komunistę.

Do 1-szego czytania ustawy o pomocy państwowej na odbudowę budynków zniszczonych lub uszkodzonych na skutek działań wojennych zabrał głos poseł Heller koło żyd.

Ustawę odesłano do komisji robót publicznych.

W 1-szym czytaniu odesłano do komisji nowelę do ustawy o zmianie cen za dostawę energii elektrycznej, oraz ustawę o rozciągnięciu na województwo śląskie ustawy, dotyczącej państwowej służby cywilnej.

Przystąpiono do 3-go czytania noweli do ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojskowych i ich rodzin.

Poseł Putek Wyzwolenie przynosił na datę, że w ustawie miała być wsta wiona data, od której będzie obowiązywało przyznanie zaopatrzenia.

Na wniosek referenta ks. Olszańskiego sprawę odroczone do następnego posiedzenia.

Przystąpiono do dalszych obrad nad zniesieniem min. zdrowia.

Poseł Wrona Wyzwolenie uzasadniał konieczność utrzymania tego ministerstwa i oświadczył w konkluzji, że jego klub będzie głosował przeciw zniesieniu ministerstwa zdrowia.

Poseł Langer Wyzwolenie proponuje poprawkę do art. 1, włączając min. zdrowia do min. pracy i opieki społecznej.

Poseł Prager PPS stawia poprawkę do art. 2, domagając się aby artykuł ten był odesłany do komisji dla ustalenia zasad rozgraniczenia kompetencji.

W głosowaniu przez drzwi odrzucono 179 głosami przeciwko 157 wniosek posła Pragera.

Pozostałe poprawki upadły również a ustawę przyjęto w 2 czytaniu zgodnie z projektem rządowym.

Następnie poseł Saraniecki w imieniu komisji prawniczej przedłożył sprawozdanie o ustawie, podwyższającej opłaty sądowe na obszarze sądów apelacyjnych: krakowskiego, lwowskiego i sądu okręgowego w Cieszynie.

W końcu zaproponowane jest upoważnienie dla rady ministrów do podnoszenia lub zniżania stawek dla opłat sądowych w miarę spadku naszej waluty. Ciałą ustawę przyjęto. 2-gie czytanie odbędzie się na następnym posiedzeniu.

Waloryzacja podatków.

Następnie poseł Rusinek PSL referował ustawę o waloryzacji podatków. Dotychczas na skutek rozkładania podatków na raty, oraz wskutek dewaluacji, skarby otrzymywały w najlepszym razie zaledwie połowę tego co mu się należało. Temu należy położyć kres. Celem ustawy niniejszej jest tendencja do ustalenia dochodów w budżecie.

Ustawa ta, wprowadzając system waloryzacji wszystkich wpływów i da-

nin państwowych, co jest wielką jej zaletą, stanowi część programu sanacji skarbu. Przy waloryzowaniu podatków, a bez naprawiania skarbu, zubożały podatnik nie mógłby należycie płacić, a następnie mogłoby wogóle braknąć środków obrotowych. To też ustawa jest przejściowa i poprzedza ustawę monetarną i ustawę o Banku Emisyjnym, przez co łagodzi wstrząśnienia, które te ustawy mogą wywołać. Główna zmiana, wprowadzona przez komisję do projektu rządowego, obejmuje zamiar pojęcia fikcyjnej jednostki podatkowej poprosi na złotego franka.

Artykuł 2-gi mówi, że wartość franka złotego obliczać się będzie na podstawie ceny czystego złota na giełdzie w Londynie i przeciętnej w tym samym czasie kursu funta szterlinga w postaci banknotów na giełdzie w Warszawie. Ponieważ są dni, gdy na giełdzie warszawskiej funt szterling nie jest notowany w tej postaci, poseł Wierzbicki wniosł, aby słowa: „W postaci banknotu” zastąpić przez słowa „czek na Londyn”, na tę poprawkę referent się zgadza. Rząd projektował, by ustawa obowiązywała w stosunku do po-

Za dawną markę 70 tys. dzisiejszych

Co to za nowe oszustwo? — Władze w zdumieniu.

Kraków, 20 listopada (tel. wł. Kur. Łódz.) W ostatnich czasach daje się zauważyć nowy rodzaj spekulacji walutowej. Cały szereg spekulantów kupuje banknoty 1, 5, 10 i 20 markowe, płaćąc za nie fantastyczne sumy, dochodzące niekiedy do 70 tysięcy za

sztukę. Spekulanci operują również w wielach, gdzie płaćąc również tysiącami za podobne banknoty. Spekulacja ta zatacza coraz szersze kręgi. Zwrócono się w tej sprawie do PKKP, ta z kolei do ministerjum skarbu, nie otrzymano do tychczas żadnych wyjaśnień.

Pos. Bobrowski, Marek i Stańczyk nie zostaną wydani sądowi.

Sprawa została odłożona.

Dzisiaj obradowała komisja regulaminowa i netykalności poselskiej, której obrady buiłyby szczególne zainteresowanie, a to ze względu, że na porządku dziennym znajdowała się sprawa wydania posłów socjalistycznych, Bobrowskiego, Marka i Stańczyka, zamieszanych w sprawie zażół krakowskich.

W dyskusji ks. poseł Lutosławski postawił wniosek, aby komisja wazwała Sejm do uchynienia netykalności posłów Marka, Bobrowskiego i Stańczyka i z-

zwoliła na ścisanie ich zgodnie z żądaniem prokuratury krakowskiej.

Poseł Brodzicki Piast wniosł, aby przerwać obrady nad tą sprawą, a to z tego względu, że w obecnym stadium śledztwa odnośnie zażół krakowskich nie dojrzała jeszcze ta sprawa do merytorycznego załatwienia. Za wnioskiem oświadczyło się 18 posłów komisji, z wyjątkiem jedynie posła ks. Lutosławskiego, który zastrzegł sobie wystąpienie na plenum, jako wniezkodawa mniejszości komisji.

Zbliża i zdaleka.

Polacy w Kanadzie.

Według ostatnich obliczeń stosunek Polaków do Rusinów jest następujący: Polaków jest przeszło 50 tysięcy, Rusinów zaś niespełna 300 tysięcy, Anglii stanowią 50 proc całej ludności, później następują Francuzi, Żydzi, Niemcy, Holendrzy i t.d.

Podkłady pod szyny kolejowe.

Ministerstwo Kolei Żelaznej, dążąc do ujednolicenia typu podkładów pod szyny kolejowe w całym państwie, ustaliło nowe typy dla podkładów na rok 1924. Równocześnie wydano zarządzenie, że wszystkie dotychczasowe typy mają

być wykluczone. W sprawie tej wystąpił Syndykat Interesantów Drzewnych we Lwowie z memorjałem, zwracającym uwagę czynników miarodajnych, że reforma ta narazi cały szereg producentów podkładów na bardzo znaczne straty, gdyż posiadają oni zapasy produkcyjne z lat ubiegłych. W tym też celu Syndykat poparty przez Izbę Handlową we Lwowie, prosi odnośnie czynników o odroczenie powyższej reformy do początku nowej kampanji tj. do września 1924 r.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

Na fundamencie pokoju.

Łódź, dnia 20 listopada.

Dziewięć lat z górą upłynęło już czasu, gdy rozpoczęły się krwawe walki o obronę prawa ludów i zasad sprawności w wojnie światowej. Dziewięć lat z górą minęło, gdy ludzkość, zainicjowana w swych podstawowych prawach, została wytrącona z równowagi normalnych warunków a odchylona brutalną pięścią wojny szala życia politycznego i gospodarczego waha i chwila się wciąż, mimo iż od pięciu lat pokój został zawarty a traktaty podpisane.

Na to nieuregulowanie stosunków wypływająca stała katastrofalna sytuacja ekonomiczna wszystkich nieomal krajów wpływa nietylko olbrzymie straty oraz szkody, poniesione bezpośrednio lub pośrednio z powodu wojny, lecz zarazem chwytliwość a niepewność obecnego położenia, obawa możliwości nowych konfliktów i nowych wojen.

A jednak nigdy hasło trwałego pokoju nie było tak popularne i tak nieodwrotnie wypływające z konieczności realnych, jak obecnie. Narodziła się dla stabilizacji warunków, za wytworzeniem się normalnego trybu produkcji, za możliwością całkowitego uruchomienia warsztatów pracy. Ta budowa życia gospodarczego nie stała do pomysłenia bez sprzyjających warunków politycznych, a przede wszystkim bez gwarancji trwałego pokoju, bowiem tętno gospodarcze nie może istnieć w atmosferze niepewnej i dusznej sprężyn.

To też pokojowa praca staje się warunkiem dla Europy, uginającej się pod ciężarem wojennych zobowiązań i ekonomicznego marazmu. Jednym z warunków tego gmachu pokoju jest na wschodzie Polska tak, jak Francja na zachodzie. I Polska w istocie to zadanie swe spełnia a polityka nasza w pierwszym rzędzie opiera się na nieuchwianej woli utrzymania pokoju. Ta zależność stanowi też zasadniczy postulat polityki polskiej.

Min. Dmowski w swych wyjaśnieniach, dawanych przed paru dniami w komisji spraw zagranicznych określił i rzeczowo umotywował tę podstawową linię wytyczną akcji zewnętrznej rządu polskiego. Jesteśmy państwem, które znajduje się w fazie gruntownej przebudowy swej struktury państwowej, które za cenę wszelkich wysiłków i poświęceń reorganizuje swą karbowość oraz dąży do naprawy wady. Gwarancja stałego pokoju jest więc dla nas warunkiem sine qua non normalnego rozwijania tych problemów i to tembardziej podkreśla szczerze pokojowej polityki a na wskroś pokojowych zamierzeń rządu polskiego.

Po tej linii też konsekwentnie i celowo dąży nasza polityka zagraniczna i tych wytycznych trzymała się w czasie ostatnich rokowań z rządem socjalistów w Warszawie. Jednak przedstawiciel S. S. R. Kopp postawił nie do zaakceptowania, których rząd polski nie mógł zaakceptować, bowiem wznosiły one wybitnie polityczne momenty do praw tak ściśle ekonomicznych, jak swoboda tranzytu np.

Wyniki rokowań z Koppem w Warszawie wykazały one jeszcze nawskroś pokojowe tendencje Polski. Komunikat sowiecki odnośnie tych pertraktacji wykazał pewne niezadowolenia co prawda z tego, że Polska nie dała się przeciągnąć do sowieckich rachub w związku z sytuacją obecną w Niemczech, lecz i on kończy się zupełnie wyraźnym oświadczeniem, że „rząd so-

wiecki dołoży wszystkich starań do tego, aby kwestie związane z zabezpieczeniem interesów ludu S. S. R. były rozstrzygane drogą pokojowego porozumienia z Polską”.

Polska prowadzi politykę szczerze pokojową i rząd obecny każdorazowo dokumentuje tę pacyfistyczną swą dążność. Ludzkość pragnie pokoju. Na-

rody są już zmęczone ową atmosferą niepewności i napięcia, która zatrzymała życie gospodarcze Europy i nie dopuszcza do unormowania się warunków. W Polsce idea pokoju zawsze znajdzie zrozumienie i ostoję dla sanacji stosunków współżycia między narodowego.

Czesław Gumkowski.

ŚWITY POLITYCZNE Czeska pewność siebie.

Śwór o autonomię między Słowakami a Czechami nie cichnie, formy zaś wybiera coraz nowe. Ponieważ ks. Hlink wyjechał do Ameryki, aby tam uświadomić Słowaków o tem, jak to ugoda pittsburska, zapewniająca samorząd Słowaczynie wygląda w rzeczywistości, nospieszyl i rząd praski z kontracją. Wydał do Ameryki dr Szrobara, rodowitego Słowaka, niedawnego pełnomocnego ministra dla Słowaczyny, aby przeciwdziałał. Spieszyl się bardzo, by grunt chwycił jeszcze nie opanowany przez Hlinkowców. Zwołał w Pittsburgu zgromadzenie Słowaków, raczej Czechosłowaków i tak im sympatycznie zobrażował dzisiejszy raj na Słowaczynie po wygnaniu Madziarów, że przy pomocy płatnych popleczników doprowadził do uchwały na wiecu, iż wycożanie dziś na forum publiczne „prywatnej” umowy jest czynem wrogim niepodległości czeskosłowackiej i szkodzi przedewszystkiem Słowakom. Naturalnie tryumf idei praskiej nad rużomerskim kierunkiem myśli politycznej czeskie biuro prasowe roztrąbiło wszędzie tam, gdzie trzeba. Minister Szrobara narazie ataki zewnętrznie odparł.

Tymczasem znowu pod wspólnym dachem trzeba inną atak odparować. Oto wybitny polityk słowacki dr. Milan Hodža wydał książkę o Czechach i Słowakach. Przedstawia paroletni rozwój separatyzmu czeskiego i słowackiego pod działaniem dwu centralistycznych polityk wiedeńskiej i pieszteńskiej. Madziarzy popchnęli Słowaków do manifestowania swej odrębności. Niemcy zaś doprowadzili Czechów do akcentowania swego historycznego prawa państwowego. I stało się, że czeskosłowacka tradycja jednności zaciemniał partycularizm i autonomizm na Słowaczynie a czeski historyzm w Czechach. Kiedy w r. 1876 słowak Hurban-Vajanski, poeta niepośledni wracał w teorii i praktyce do tej tradycji jednności czeskosłowackiej, nie znalazł odzwieku ani w Turczańskim św. Marcynie ani nawet w Pradze. Pierwszym krokiem do restytucji idei jednności była dopiero Masarykowa krytyka polityki państwowości czeskiej. Zawinił w rozwinięciu separatyzmu i prasy literackiej z połowy XIX wieku. Hodža twierdzi że dziś są silni separatysty nietylko na Słowaczynie, ale także w Pradze. Wrogim dla jednności czeskosłowackiej jest zdaniem jego pańczehizm, który rozpisal się w artykułach miesięczników „Lumir” i „Moderni Revne” gdzie chorąży mi pańczehizmu są Wiktor Dyk (publicysta świetny z obozu narodowo-demokratycznego) i Arnold Prochaska. Społecznie ułożonymi argumentami odparował cięża pańczehizmu W. Dyk, że jego pańczehizm chce podnieść Słowaków do wyżyny czeskiej, gdy dr. Hodža chciałby Czechów ściągnąć ku nizinie słowackiej. Co do czeskiego prawa państwowego uważa je za siłę, której zawdzięczają i Czesi i Słowacy swą dzisiejszą wolność. Pewność siebie przemówiło z Pragi. Czy jeno zrozumiane i uznane będą Dykowe słowa na Podtatszu.

Jakże to jednak nie mają Czesi patrzeć z góry na druciarków, kiedy im obcy tak niezwykle kadzą. Oto amerykański filozof dr. Rockefeller przepowiada wództwo narodów Anglikom, a przeciw jego wroźbie występuje Ch. Steinmetz, elektrotechnik z zakładów Edisonowych i ogłasza, że „w Europie po skonsolidowaniu Rosji, co nie jest już dalekie, przewodzić będą narodom Słowian, przyczem w środkowej Europie rej wodzić będą Czechosłowacy. Jakże skwapliwie też zapowiedź czeskiego „przedświtu” ogłasza prasa narodowodemokratyczna z dopiskiem, że „tylko dr. Steinmetz, który jest z pochodzenia Niemcem”.

To samopoczucie swej wielkości nie pozwala narodowcom czeskim patrzeć spokojnie na „pobłażliwość” praską dla Polaków na Śląsku „Morawsko-Slązsky Dennik” narzeka, iż minister Bechynie spłaca polityczne weksle polskich socjalistów i że przyrzeczoną lojalność dla republiki pozwala telegraficznie na polskie szkoły w Dąbrowie, niemieckiej Lutyni, Rychwałdzie, Bystrzycy, Ławach, Jablonkowie i Błędowicach, w miejscowościach, w których rzekomo są polskie szkoły „wprost zbyteczne” i to wszystko czyni Praga ponad głowami władz krajowych i powiatowych. Hajże więc na „olaków, że uczą z podręczników polskich, przywiezionych z Polski, że

powołani zostali do szkół tych nauczyciele, którzy z powodu zdrady (? — napadani przez legionarskich palkarzy) musieli uciekać. Bo socjaliści polscy pracują nad tem, by „uczynili z polskich szkół semenizację irredentów”.

Tym bógim snom o hetmaństwie, przepowiadaniem przez amerykańskiego Niemca Czechom, przesłania zorzę niepożyczająca zjawu w stanie duchowym — katolickim. Oto w alumnatach jest 118 Czechów a 120 Niemców, na Śląsku w tym roku nie wystąpił do seminarjum duchownego ani jeden Czech. N. List twierdzi że we wszystkich biskupich alumnatach mają Niemcy większość. Biedają, że „katastrofalna” będzie sytuacja, kiedy do czeskich gmin przyjdą księża niemiecy. „Ale to dopiero księżolowi rzymsko-katolickiemu w Czechach nie przyniesie korzyści — zapewnia organ Kramarza. Lecz my odpowiedzieć możemy: posyłanie czeskich księży do polskich parafii na Śląsku Cieszyńskim, aby zoczekizowali polską ludność, a tymczasem lękanie się, że wam Niemcy zgermanizują wasze dusze. Czy nie byłoby po bratersku i po słowiańsku pozwolić, niech Polak ma Polaka kapłana, a Czech Czechą? Kościelna polityka w duchu słowiańskim do zadowolenia i Czechom i Polakom, hakatystycznie czeska osłabi i tych i tamtych, a zaszkodzi przedewszystkiem tym, co są zbyt pewni siebie.

Emge.

Król katolicki w stolicy katolicyzmu.

Wizyta króla Hiszpanji w Rzymie.

Rzym, 20 listopada (PAT) Wizyta królewskiej pary hiszpańskiej w Watykanie, miała nadzwyczaj uroczysty charakter. Nie był to tylko akt grzeczności, bowiem król Alfons złożył hołd papieżowi w imieniu całego narodu hiszpańskiego. Dygnitarze watykańscy w strojach hiszpańskich oczekiwali króla w Sali Damazego i poprowadzili go do Wielkiej Sali Konsystorskiej, gdzie papież siedzący na tronie w otoczeniu kardynałów, przyjął króla. Król Alfons trzykrotnie ukląkł przed papieżem i po-

całował go w nogę i pierścionek rybaka. Następnie królowa i gen. Primo de Rivera złożyli hołd papieżowi. Po przedstawieniu swego orszaku, król wygłosił przemówienie, poczem papież poprosił gości, aby udali się do jego prywatnej sali audjencjonalnej, gdzie im doręczył cenne podarki. Król Alfons złożył następnie wizytę kardynałowi, sekretarzowi stanu, Haspariemu, który rewizytował w imieniu papieża króla w ambasadzie hiszpańskiej.

Wieści z Litwy Kowieńskiej.

Walka z „polonofilskimi” tendencjami rządu litewskiego

Prof. Woldemaras będący w ostrej opozycji w stosunku do obecnego Gabinetu Galwanowskiego, prowadzi przeciwko obecnemu premierowi litewskiemu nieprzebiegającą w środkach kampanję. Ostatnio w Nr. 6 tygodnika „Wajras” (Ster) redagowanego przez byłego prezydenta Smetonę, prof. Woldemaras ogłosił artykuł atakujący jakoby polonilską politykę Galwanowskiego. Prof. Woldemaras występuje przeciwko zawieraniu przez Litwę jakichkolwiek umów z państwami wchodzącymi w przyjazne stosunki z Polską, a więc przeciw zbliżeniu do państw bałtyckich, nim te nie przestaną kokietaować z Polską. Prof. Woldemaras obwinia Galwanowskiego, że za plecami rządu porozumiewa się z Polską i że pod pretekstem odłania wizyty w Rewlu miał spotkanie z Prezydentem Polski Wojciechowskim. Szacherki z Polska, które się nie udały zdaniem prof. Woldemarasa Galwanowskiemu w Genewie, Brukseli i Paryżu stara się Galwanowski urzeczywistnić za pośrednictwem państw

Bałtyckich. Za artykuł powyższy został prof. Woldemaras, jak wiadomo, aresztowany i zesłany do obozu koncentracyjnego w Wornisz na 1 miesiąc bez prawa powrotu do Kowna na czas stanu wojennego. Były prezydent Smetona, jako redaktor „Wajrasu” został skazany na zapłacenie 2000 litów kary pieniężnej (400 milionów marek polskich), lub 2 miesiące aresztu.

Demonstracja w teatrze Kowieńskim z powodu aresztowania Smetony.

Były prezydent Smetona nie zgodził się zapłacić nałożonej na niego kary pieniężnej, administracyjnej w wysokości 2000 litów za artykuł Woldemarasa „Jaka droga”, w redagowanym przez niego tygodniku, w skutek czego został aresztowany. Z tego powodu w niedzielę w teatrze odbyła się wroga przeciwko rządowi demonstracja. Ks. Tomas głośno w czasie antraktu w teatrze wezwał rząd do uwolnienia Smetony. Przedstawienie w teatrze zostało przerwane.

Polacy Chryścianie!

NABYWAJCIE UDZIAŁY

Hurtownia Towarzystw „Rozwój” w Łodzi. Udziały przyjmują Bank Współdzielczy Andrzej 3 i Tow. „Rozwój” podległa 4
Nowa ta placówka organizuje hurtowy handel artykułami pierwszej potrzeby i surowcami niezbędnymi dla rzemieślników. Swój do swego po swojemu!

Poszukuje w śródmieściu u
pokoju z kuchnią, ewentualnie dwóch

Cena obojętna.

Oferty do „Kurjera Łódzkiego” pod „C. C.”

EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki“.

Sroda 21 Listopada 1923 r.

„Kurjer Łódzki“.

Kronika ekonomiczna.

Podwyższenie mnożnika celnego.

ex) Wysokość dopłaty normalnej (mnożnik celny normalny) została podniesiona do 4619900 proc. aggio czyli, za mnożnik celny normalny wynosić ma 346000, co stanowi 3450900 proc. aggio. Rozporządzenie to ma wejść w życie w tych dniach.

Przygotowania do wprowadzenia niklowej monety obiegu.

ex) Dowiadujemy się, że Ministerstwo Skarbu przystępuje do zawarcia umowy z Berndorfską fabryką Artura Kruppa, w sprawie dostarczenia Skarbowi Rzeczypospolitej kilkadziesiąt milionów sztuk monet niklowych po 20 groszy, kilkunastu milionów niklowych sztuk 50 groszów i kilka milionów sztuk z brązu monetarnego o wartości jednogroszowej. Jak nas informują monety te będą wybitane w państwowej mennicy w Wiedniu. Odbierać zaś gotowe monety będzie specjalnie delegowany do Wiednia przedstawiciel naszego Ministerstwa Skarbu. W razie dojścia do zawarcia powyższej umowy pierwszą część dostawy wybitych monet nastąpiłaby nie później niż w dwa miesiące i 20 dni od dnia podpisania kontraktu. Waga transportu poszczególnego wynosiłaby 40 tysięcy niklu i 8 tysiące kilogramów brązu. Następne transporty nadchodziłyby w okresach miesięcznych.

O drzewną izbę eksportową.

ex) Sfery przemysłowe Bydgoszczy szeregu miast Pomorza zabiegają u rządu o zorganizowanie w Bydgoszczy izby eksportowej drzewnej. W związku z rozwojem na Pomorzu przemysłu drzewa eksportowego postulat ten jest umotywowany, to też Min. Przem. i Handlu, które skierowało na porządek dzienny Rady Ministrów projekt ustawy o organizacji izb handlowych zastrzeżeniu w tej sprawie stanowisko przychylnie.

Metale szlachetne.

ex) W wolnym obrocie płacono za gram czystego złota w tysiącach marek polskich 1325 i 1350, platyna handlowa 6400 i 6500, srebro 44000, rubel srebrny 650-680 (pap).

Nowa mennica w Warszawie.

ex) Informują nas, że nowa mennica polska mieścić się będzie na Pradze w budynkach b. Monopolu. Przebudowa gmachu jest na ukończeniu, część maszyn do bicia bilonu jest sprowadzona ze Stanów Zjednoczonych i Niemiec, bilon (krążki) zaś ze Szwajcarii. Uruchomienie mennicy spodziewane jest przed Nowym Rokiem.

Zainteresowanie Szwedów w Polsce.

ex) Dowiadujemy się, iż Szwedzka Izba Rolnicza w Sztokholmie zwróciła się do rządu szwedzkiego z prośbą o uzyskanie od Riksdagu niezbędnego subsydjum celem wzięcia udziału w mających się odbyć w roku przyszłym targach i wystawach w Polsce i krajach bałtyckich. Sprawą tą zainteresowało się żywo nasze Ministerstwo Rolnictwa.

Węgiel górnośląski do Szwajcarii.

ex) Jak się dowiadujemy usiłowania kopalń górnośląskich zapewnienia sobie zbytu węgla do Szwajcarii w ilości 50.000 ton miesięcznie napotyka na znaczne trudności konkurencji węgla Zagłębia Saary. Odgrywają tu różnicę w stawkach frachtowych poważną rolę na niekorzyść węgla górnośląskiego, który przez to kalkuluje się drożej.

Giełda towarowo-zbożowa.

Na wczorajszym posiedzeniu giełdy towarowo-zbożowej nie zaobserwowano żywszych i poważniejszych transakcji. Podaż zboża w dalszym ciągu jest ograniczona. Transakcje według kursu oficjalnego 3.400.000 i 3.500.000 zawierane były niechętnie. Poza kursem oficjalnym dokonano szereg transakcji, które doszły do 4 milionów mk. za 100 kg. żyta. Zawrotna ta cyfra zostanie zapewne uznana przez władzę za niemiędojalną. Tendencja na rynku mączno-spożywczym w związku z temi cenami jest dalej zwykła. Mąka kalkuluje się około 80.000 mk. za kilo (50 proc. żytnia).

RYNEK WALUTOWY.

Giełda warszawska.

Warszawa, 20-go listopada — A.W.)

NOTOWANIA OFICJALNE.

Gotówka.

Dełary	2.800,000
Bony złote	310,000—160,000—335,000
Pożyczka 8 proc.	2,025,000 2,200,000
Frank złoty	444,500
Frank franc.	124,000

Czeka.

Belgia	106,000
Londyn	9,995,000—9,985,000
N. Jork	2,300,000
Paryż	124,000
Praga	66,115—65,950
Szwajcaria	399,500
Wiedeń	325—3195
Holandia	852,000—850,000

Tendencja mennic.

Banki.

Bank Handlowy	2100—2—2025
Bank Zw. Ziemi	140
Bank Przem. Lwów	313—250—300
Bank Zi. Ziemi Pol.	800—875
Bank Kred. Warsz.	590—600
Bank Zw. Sp. Zarob.	2850—2700
Powsz. B.k Kredyt.	45000
Bank Handl. w Poznaniu	950
Bank dla H. i P.	650 (1) dr. 700
Bank Zachodni	5000
Puls	200—185—195
Czersk	1650—1575—1700
III em. 650—675—625	
Cukier	4150—3400—3900
Furlej	375—370—380
Lazw	90—95—87
Drzewo	220—230
Węgiel	4540—5000—4750 (1)
	4900—5200—5100 (2)
	5050—5425—5375 (3)
	5350—5850—5325 (4)
drobne	6000—6050
Lilpop	450 505—480 (1 i 2)
	500—510
Modrzejów	7800—7000—7200
Norblin	925—875 (1)
	950—1000 (2)
drobne	1825—1850
Ostrowiec	10000—9200—9600
Parowozy	240—250—240
Vem.	220—200—210
Rudzki	1100—1200—1175 (1)
	1200—1275—1250 (2)
	1300—1275—1350 (3)
drobne	1350—1440
Zieleniewski	8500—8000—8250
Borkowski	315—310—325
Jabłkowski	100—110—105
Zyrardów	240000—235000—237500
Cerata	125—135
Kluczew	580—615
Sila i Swiatlo	450—425—440
Kijowski	1850—1700—1750
Haberbusch	8600—8625
Kohn i Ziel.	550—475—550
IV em.	400—460
Gosławiec	1150—1150—1100
Michałów	1025—850—975
Cegielski	525—450—495
Zach. Tow. dla Handlu	165—180
Unja	5500—6250
Spijrytus	1950—1850—1950 (2)
drobne	2500—2100—2225
Elektryczność	1400—1550—1500
Pociek	200—280—290

Chodorów	3000—2800
Polak. Tow. Elektr.	165—150—165
Starachowice	2400—2550—2485
Korek	70
Czestocice	4450—4000—4100
Ortwein	215
Fitzner	6500—5800—6300
Tkanina	67 i pół 70—67 i pół
Polski Lloyd	75—70
Zegluga	250—205—220
VII em.	235
Spiess	730—700—710
Konopia	425—405
Syndykat rolniczy	1450
Rylscy	55—50
Pol. przem. naft.	600—480—485
Wilja	220—250
Marynin	1200
Zawiercie	310
Bovary	2600—3250—2900
Polbal	80
Nafta	210—180—190
Maszyny i narz. rol.	325—310—325
Suchońdów	2400—2500—2450
Cmielów	620—600—610
Kabel	300—350—325
Pustelnik	520—500
Borman	150000
Ursus	500—490—495
Nobel	650—700—640
VI em.	600—585—600
Sole potasowe	3200
Trzebina	400—425
P.T.G.	2150

Tendencja słabsza.

Wieczorna giełda warszawska.

Warszawa, 20 listopada A.W. Nowy Jork 2.600 Tendencja mennic. Trzebina 440, Cegielski 520, Zieleniewski 8.200, Parowozy 240, Nafta 180 Lilpop 510, Nobel 700, Chodorów 3.100, Bank Przem. Lwów. 320, Bank Małopolski 550, Sp. Zarob. 2.800, Starachowice 2.500, Rudzki 1400, Unja 6.500, Pruszkow 110, Nitrat 154, Lechita 75, Kauczuk 110. Tendencja trochę mocniejsza.

Giełda berlińska.

Berlin, 20 listopada (PAT). Notowania w milionach.

Holandja	1,560,090—1,567,910
Belgia	189,525—190,475
Włochy	179,500—180,450
Anglia	17,955,000—18,045,000
Ameryka	4,189,500—4,210,500
Francja	223,440—224,560
Szwajcaria	722,190—725,810

Giełda zurychska.

Zurych, 20 listopada (PAT) — Notowania końcowe.

Holandja 216 25, N. Jork 576, Londyn 2494, Paryż 31,05, Mediolan 24,90, Praga 16,70, Budapeszt 0,03, Sofia 4,70, Bukareszt 2,90, Wiedeń 0,0081 i jedna ósma, kerony 0,0081 i jedna czwarta.

Giełda gdańska.

Gdańsk, 20 listopada (PAT) Notowania w guldennach gdańskich.

Dełary	5,91,52—5,94,48
za 100 dolarów	

Marka polska	27,43—27,57 za milij.
Paryż za 100 franków	80,97—81,1
Bruksela	26,42—26,52 za 100 franków
Na Warszawę za milion	24,94—25,0
Funty szt.	20,947,500—21,052,500 milionów mk.
Nowy Jork	577,55—580,1
Londyn	25,1
Norwegja	84,04—84,1

Giełda nowojorska.

Nowy Jork, 19 listopada.	
Kurs dzienny 4 i trzy czw.	
Paryż	80,1
Amsterdam	37,1
Londyn	424,1
Londyn 60 dni	420,1
Kopenhaga	17,1
Berlin	20 centów (za biljon)

Giełda londyńska.

Londyn, 19 listopada.	
Paryż	80,1
Holandja	11,50
Belgia	94,1
Szwajcaria	24,1
Nowy Jork	429,1
Hiszpanja	35 17 i pół
Włochy	100,1
Niemcy	82 biljon
Wiedeń	305,00

Giełda paryska.

Paryż, 19 listopada.	
Szwajcaria	32
Ameryka	19,2
Włochy	81,0
Holandja	71
Anglia	81,4
Belgia	85,2
Hiszpanja	21
Bukareszt	92

Notowania bawełny.

Nowy Jork, 19 listopada.	
Dowóz do portów Atlantyku	32,000
Wewnątrz kraju	37,000
Wydóz do Anglii	6,000
Wydóz na kontyent	14,000
Loco	34,20
na listopad	34,68
na grudzień	34,70
na styczeń	34,25
na marzec	34,45—34,50
na maj	34,55—35,60
na lipiec	34,10—34,12
na sierpień	31,20
na wrzesień	29,05
na październik	28,88

Liverpool, 19 listopada.

Notowania początkowe.	
na styczeń	20 15
na marzec	19 95
na maj	19 69
na czerwiec	19 18
Notowania końcowe.	
na styczeń	20 29
na marzec	20 11
na maj	19 86
na lipiec	19 34

Brema, 19 listopada.

Bawełna amerykańska. Cena za 1 kg. 36,69 centów ameryk.

SZWALNIA
Twa Ochrony Kobiet
 szyje bieliznę
 męską, damską i dziecięcą
 Ceny konkurencyjne.
 Sprzedaje resztki tanio.

Co dzień niesie?

Listopad 21 Spoda

Dziś: Ofiarowanie NMP.
Wschód słońca o g. 8.4.
Zachód o g. 4.39
Wschód ksi. 4.17.
Zachód o g. 5.36
Długość dnia g. 7.49.
Ubyło dnia g. 7.19

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce.

Zachmurzenie zmienne, opady (miejscami śnieżne.) temperatura bez większych zmian, wiatry z zachodu.

"Miejska Biblioteka Publiczna", — ulica Andrzeja 14 Otwarta w dni powszednie. — Od g. 5—9 wiecz.

Towarzystwo "Wiedza" ulica Piotrkowska nr. 105. — Czytelnia pism. — Wejście 1000 marek. — od godz. 5 do 8 wiecz.

Czytelnia Towarzystwa Przyjaciół Francji ulica Piotrkowska 105, parter lewa. Oficyna otwarta codziennie, z wyjątkiem piątków. od g. 5—7-ej w.

Dziś w Łodzi:

W Salach Grand-Kina wdz. — 10 WYSTAWA OBRAZÓW Krakowskiego Związku Artystów-Plastyków.

Teatr Miejski przy ul. Cegielnianskiej № 68. Początek o g. 8.15 wiecz. „SZALONA DZIEWCZYNA”. Komedia w 4 aktach P. Gaulta.

Teatr Popularny, Ogrodowa № 18. Godz. 8.15 wieczorem. — „CIOTKA KAROLA”.

Cyrk Ciniselli Konstanyńska wska 16. D. 4 wielkie przedstawienie.

"Luna" — „UMIERAJĄCE NARODY” Dzieje ludzkości urodzonej z krwi i łez wojny wszechświatowej.

"Odeon" — „NIEWOLNICA MIŁOSCI”.

"Casino" — Operetka międzynarodowa „ŻŁOTA GĘSZKA”.

"Grand-Kino" — „TWE USTA KLAMIA” dramat w 6-ciu aktach.

"Nowości" — „NA TROPIE” 2-ga seria z cyklu „Indyjski sztylet”.

Spółdzielnia Pracowników Państwowych. — „ONA, ON i HAMLET”. Doskonała komedia w 6 akt.

Przejazd generalnego dyrektora YMCA na Europę do Łodzi.

Dziś rano przyjechał do Łodzi generalny dyrektor na Europę dr. Day z Genewy w towarzystwie generalnego dyrektora YMCA w Polsce Paula Sibera i generalnego kontrolera Cummingsa, celem omówienia z komitetem polskiej YMCA i członkami czynnymi sprawy przejęcia całej administracji przez polską władzę YMCA. Przejęcie administracji nastąpi 8 i 9 grudnia w Warszawie na Walnym Zgromadzeniu Delegatów.

Konferencja nauczycielska.

W poniedziałek 19 b. m. odbyła się w Zgierzu konferencja nauczycielska, zorganizowana przez zarząd tamtejszego ogniska P. Z. N. S. P.

Program obejmował lekcie praktyczną w kl. V na temat: „Obliczenia powierzchni i objętości prostopadłościannu” (kol. W. Wachawski) oraz referat: „Lekcja jako jednostka metodyczna” (kol. B. Wachnik).

Zebrało w komplecie nauczycielstwo m. Zgierza brało żywy udział w dyskusji, a poziom tej świadczą do wódnie o pracy nauczycielstwa w kierunku dokształcania się pod względem zawodowym.

W obradach uczestniczył inspektor szkolny pow. łódzkiego, p. Zawadzki.

W sprawie cenników.

Jak się dowiadujemy Referat Walki z lichwą nie sporządza sam cenników dla żadnej branży tylko przyjmuje zgłoszone do wiadomości a następnie po kłótni przeprowadzone kalkulacji zatwierdza odpowiednie ceny.

Do odpowiedzialności pociąga jedynie za przekroczenie cen przez siebie lub zatwierdzonych.

Z życia Samorządu m. Łodzi.

Frekwencja dzieci w szkołach powszechnych.

Według danych Komisji Powszechnego Nauczania frekwencja w szkołach powszechnych w miesiącu wrześniu przedstawiała się następująco: w szkołach miejskich powszechnych ogółem było 59,651 dzieci, z tego 27,493 chłopców i 32,218 dziewcząt. Podług wyznania dzieci dzieliły się na 36010 katolików, 5661 ewangelików, 17677 żydów i 403 innych wyznań. Dzieci te rozmieszczone były w 160 szkołach, składających się z 1383 oddziałów. W miesiącu sprawozdawczym przypadało na klasę I-szą 207 oddziałów, II-gą 254, III-ia 297, IV-tą 257, V-tą 176, VI-tą 117 i VII-tą 73.

W prywatnych szkołach początkowych ogółem było 4336 dzieci, z tego 3643 chłopców i 693 dziewcząt. Według wyznania dzieci dzieliły się na 400 katolików, 9 ewangelików, 3925 żydów, oraz 2 innych wyznań. Szkoły prywatne liczyły 155 oddziałów, z tego przypadało na klasę I — 43, II — 44, III — 36, IV — 15, V — 8, VI — 5 i VII — 4.

I-sza Miejska Wypożyczalnia książek dla młodzieży i dzieci.

Według sprawozdania Wydziału Oświaty i Kultury za III-ci kwartał 1928 r I-sza Miejska Wypożyczalnia książek dla dzieci i młodzieży (Piotrkowska 223) posiadała na dzień 1 października r. b. 3564 dzieła o 3832 tomach. W okresie sprawozdawczym nabyto 52 dzieła o 57 tomach. Biblioteka posiadała 673 książki dla dzieci do lat 10-ciu, 550 powieści obyczajowych, 693 powieści historycznych, 376 przygód i podróży, 379 dzieł przyrodniczych, 179 geograficznych, 211 historycznych, 72 życiorysów sławnych ludzi, 260 literackich i t. d.

W czasie od 1 lipca do 1 października r. b. do biblioteki uczęszczało ogółem 7913 czytelników, w tem 4145 chłopców i 3668 dziewcząt.

O taryfę tramwajową.

W związku z ostatnią zmianą taryfy tramwajowej Dyrekcja K.E.L. pomieszczyła w pismach łódzkich z dn. wczorajszego wyjaśnienie, w którym m. in. znajduje się następujący zwrotek: „Już na posiedzeniu Rady Miejskiej, odbytej w dn. 8 b. m. przedstawiciel Magistratu wyjaśnił rzeczowo na mocy zbadania na miejscu preliminarza budżetowego, że wprowadzenie tej taryfy było niemiunikione”.

Jak się dowiadujemy z Prezydium Magistratu przedstawiciel zarządu miejskiego na posiedzeniu Rady Miejskiej w dn. 8 b. m. nie powiedział bynajmniej, że wprowadzenie ostatniej taryfy było niemiunikione. Pomijając już bowiem względy społeczne, nawet w interesie przedsiębiorstwa leżało wprowadzenie niższej taryfy, gdyż w tym wypadku większa frekwencja pokryłaby różnicę. Krytyczny pogląd, co nadmiernej wysokości taryfy wypowiedział przedstawiciel Magistratu zarówno wobec Dyrekcji K.E.L. przed wprowadzeniem taryfy, jak i na posiedzeniu Rady Miejskiej o którym wspomniano w wyjaśnieniu Dyrekcji.

Posiedzenie komisji kanalizacyjnej.

Najbliższe posiedzenie komisji kanalizacyjnej odbędzie się w sobotę, dnia 24 b. m., o godzinie 5 i pół wieczorem, w gmachu Rady Miejskiej.

Sprawa mieszkaniowa w Łodzi.

W najnowszej publikacji Wydziału Statystycznego „Rocznik Statystyczny m. Łodzi za rok 1927” znajdujemy dane, będące niezmiernie cennym przyczynkiem do sprawy mieszkaniowej w Łodzi. Są niemi wyniki rejestracji mieszkań w Łodzi, dokonanej przez Wydział Statystyczny Magistratu. Z listy 85,264 mieszkań w Łodzi w 1918 roku było mieszkań jednopokojowych 56,528, czyli 66,3 proc. dwupokojowych — 16,057, czyli 18,8 proc., trzypokojowych 7,652, czyli 9,0 proc., czteropokojowych 2,981, czyli 3,5 proc., pięciopokojowych 1,188,

czyli 1,4 proc., sześciopokojowych 507, czyli 0,6 proc. nad 6 pokoiów 350, czyli 0,4 proc. Supunując, że liczba mieszkań nie uległa większej zmianie, a to wobec minimalnego ruchu budowlanego w ostatnich latach, i porównywując liczbę mieszkań z liczbą ludności, widzimy, że na jedno mieszkanie przypada średnio 6 osób. Jeśli się zważy, że

większość mieszkań stanowią lokale jednoizbowe, to jasnym się stanie, że cyfry te dowodzą niezmiernie ciężkiego położenia Łodzi pod względem mieszkaniowym. W roku 1918, kiedy ta sytuacja była już nader niepomysłna, na 1 mieszkanie przypadało średnio 4 mieszkańców.

Co mówią robotnicy o ogólnej sytuacji.

Zebrań Związku Zawodow. Chr. Dem.

W dniu wczorajszym odbyło się w Domu Ludowym (Przejazd 34) ogólne zebranie związku zaw. Chrześ. Zjedn. Narodów.

Po zdaniu sprawozdania z ostatniego posiedzenia komisji statystycznej poruszył p. Świątkowski sprawę informacji jednej z miejscowych agencji.

Na tydzień przed zebraniem się Komisji Statystycznej agencja ta obliczyła, że wzrost drożyzny wyniesie 40,44 proc. (aż 44 setni!) Jest to wprowadzenie w błąd opinii publicznej.

Mówna poruszył również sprawę strajków. Strajk polityczny jak to miało ostatnio miejsce bezwzględnie potępia.

Następny mówca poseł Hirasz omawiał sytuację ogólną w przemyśle i ciężki stan robotników.

Robotnik będzie materialnie zabezpieczony dopiero po wejściu w życie ustaw robotniczych.

Klub Chrześcijański Demokracji pracuje intensywnie nad tem, aby ustawa ta ukazała się jaknajprędzej.

Wielką rolę odegra również bank

emisji przez wprowadzenie złotego polskiego.

Przeoczył się to do stabilizacji naszej waluty i będzie to chwila przełomowa w życiu gospodarczym polskim.

Pan Jezierski omawiał sytuację wytworzoną przez strajk lekarzy w Kasy Chorzych.

Przedłużenie strajku w czasie obecnym jest karygodne. Robotnik zmuszony jest w razie choroby brać lekarza prywatnego, ponieważ nie jest poinformowany gdzie się ma udać po pomoc.

Minimalny cennik ustanowiony przez lekarzy strajkujących jest dla robotnika w obecnych warunkach za wygórowany.

Biorąc pod uwagę iż ciężko chory musi codziennie zwracać się po lekarza, uznać się musi iż nie może sobie na to pozwolić.

Strajk lekarzy Kasy Chorzych powinien być w najkrótszym czasie slikwidowany.

Z Oddziału Plantacyi Miejskich.

Jak się dowiadujemy o bacie z powodu zawieszonych czynnościach dyrektora Oddziału Plantacyi Miejskich, ogrody miejskie zostały bez fachowego kierownictwa.

Dział ten w gospodarce miejskiej, zwłaszcza dla Łodzi, jest niezmiernie ważny, to też wnoszą należy, że w tym wypadku władze miejskie poczynią odpowiednie kroki, aby prace, z taką już jomością rzeczy zapoczątkowane jeszcze swego czasu przez b. dyrektora p. Edwarda Ciszewicza jaknajprędzej wypłynęły zwykłym torem.

lip) Jeszcze w sprawie nadzyc podatkowych.

W związku z wykrytymi nadużyciami na tle podatkiem w firmach bracia Piotrkowscy, A. E. G. i innych, izba skarbowa przesłała onegdaż zawiadomienie odpowiedzialnie do prokuratora przy sądzie okręgowym, do ministerstwa skarbu i do P. K. K. P. w Warszawie i w Łodzi.

Ministerstwo skarbu zainteresowało się specjalnie wykrywaniem nadużyć i polecił przedstawić sobie każdorazowo odpisy protokółów.

lip) Pracodawców na konferencji trzeba sprowadzać przez policję.

W dniu wczorajszym miała się odbyć w inspektoracie pracy konferencja celem zlikwidowania trwałącego już od 4 tygodni bezrobocia pracowników konfekcyjni damskiej.

Straj wywołany został tem, iż pracownicy ci są nagerzel płacni, aczkolwiek właściciele magazynów konfekcyjnych ceny swych artykułów ustanawiają według czarnej giełdy.

Na konferencję tę przedstawiciele magazynów nie przybyli, wobec czego odroczone ją do piątku, a wezwania doręczone będą pracodawcom przez policję.

o) Z kwesly na Gniazdo Sieroce.

Zarząd Tow. Gniazda Sierocych Oddziału Łódzkiego z urzędowej w dn. 4 listopada kwesly osiągnął następujący rezultat:

Zebrało gotówką mk. 161,898,241, weksłami — 58,000,000 i jeden b. na st. zł. p. — 30,190,000 mk., czyli ogółem mk. 249,888,241. — Wydatki wyniosły mk. 1,600,000. Czysty dochód mk. 248,288,241.

Zarząd prosi nas o wyrażenie w jego imieniu słów wdzięczności dla osób, które swą pracą i ofiarami sąsiłki fundusze Gniazda.

s) Wycieczka członków Tow. „Rozwój” do Lesmierz.

W ubiegłą niedzielę dnia 18 listopada r. b. Zarząd Okręgowy Tow. „Rozwój” na powiat Łódzkie zorganizował wycieczkę do cukrowni w Lesmierz. O godzinie 10-ej rano przy pięknej pogodzie w samochodzie ciężarowym, fakskawie udzielonym przez dyrektora fabryki T-wa Ake. J. Johns, p. J. Milkera, udało się pod przewodnictwem kierownika sekcji wycieczkowo-sportowej T-wa „Rozwój”, p. E. Miłockiego, 46 osób do cukrowni w Lesmierz.

Po przybyciu do Lesmierza wycieczkowicze udali się do cukrowni, gdzie mieli możliwość szczegółowego zapoznania się z wyrobem słodkiego, a tak pożądanego lecz drogiego i z wielkim trudem otrzymywanego artykułu spożywczego. Szczegółowych objaśnień w fabryce fakskawie udzielali wycieczkowiczom kierownik ruchu rafinerii p. Jaworski, oraz zmianowy p. Brołowski.

Po zapoznaniu się z produkcją cukru wycieczkowicze udali się na zwiedzanie gospodarstwa rolnego i hodowli bydła, gdzie objaśnień udzielali komisarz p. Lelesz, oraz zarządający gospodarstwem p. Górnicki. Pięknym stanem gospodarstwa lesmierskiego byli wszyscy zdziwieni: gospodarstwo to należało do jednego z najlepszych racjonalnych gospodarstw w okręgu łódzkim. Wreszcie po sfotografowaniu się z personelem fabrycznym wieczorem z wielkim zaniem uczestnicy wycieczki udali się z powrotem do Łodzi, dekad o godz. 9 wieczorem przybyli.

—) Emigracja do Francji.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy wysłał do robotników wycieczkowych do Francji: 28 listopada — 40 robotników niewykwalifikowanych, 3 grudnia — 40, 10 grudnia — 30 i 17 grudnia również 30 robotników niewykwalifikowanych.

Robotnicy wysłani muszą mieć paszport polski (może być tymczasowy) z fotografią, nie więcej jak 35 lat i jeżeli nie mają lat 28 pozwolenie z PKU. Wystarczy, jeżeli mała pieniądze na polową biletu do Mysłowic.

bip) Paskarstwo w kapitałach.

W łódzkich zakładach wapielowych paskarstwo doszło do tego stopnia, iż za porządna wanę pobiera się 250 tysięcy marek, aczkolwiek przez wykupionego biletu obowiązuje dopłata w wysokości 20 procent, którą pobiera numerowy.

Baczność Rozwojowcy! Zarząd Okręgowy T-wa „Rozwój” w Łodzi (ul. Podlesna 4) otrzymał subkolekturę loterii państwowej. Członkowie i sympatycy grający lub mający zamiar grać w loterię państwową proszeni są o zgłoszenie się do biura T-wa.

pap) **Węgiel i koks podrożał.** Ceny obowiazujące od 10 października b. r. zostały uchwałą Górnośląskiej konwencji węglowej podwyższone o 30 proc. z ważnością od 26-go października.

pap) **Załącznik o redukcję robotników.** W fabryce żelaza Jarscha (Wódna 26) powstał silny ferment wśród robotników z powodu zapowiedzianej przez Zarząd fabryki redukcji 50 proc. robotników.

W związku z tym wywieszono zostały na ścianach fabryki ogłoszenia i lista zredukowanych.

Robotnicy stojąc na stanowisku, iż redukcja godzi przedewszystkiem w ich dobro wystawiając robotników na pastwę losu, zażądali zamiast redukcji robotników, redukcji dni pracy w tygodniu, ponieważ fabryka pędzona jest przez 6 dni w tygodniu.

W sprawie tej w dniu wczorajszym odbyła się konferencja między przedstawicielami związków robotniczych a zarządem. Reprezentowany był Związek „Praca” i Związek Ch. D.

Przedstawiciel wyżej wspomnianej firmy motywował zamiary zarządu fabryki tem, że właściciele nie posiadają dostatecznej ilości gotówki, jak również nie napływają wcale zamówienia. Kwoty należne od Rządu za wykonane prace nie zostały jeszcze wpłacone, a na przedkcie ich otrzymanie są bardzo nikle horoskopy.

Robotnicy ze swej strony wysunęli żądania natychmiastowego zdjęcia wywieszonych ogłoszeń, jak również unieważnienia stempli.

Konkretniej odpowiedzi zarząd robotnikom nie udzielił, uzależniając swoje stanowisko od mającego się odbyć w najbliższym czasie zebrania całego zarządu.

pap) **Oficer rejestracyjny otrzymał nowe 300 numerów rejestracyjnych.** Tak zwany amerykański oficer rejestracyjny w tych dniach otrzymał nowe 300 numerów rejestracyjnych na prawo wjazdu do Ameryki dla emigrantów, posiadających już wizy amerykańskie.

Wobec tego ci emigranci, którzy otrzymali wizy amerykańskie przed 19 września i paszporty, których przed powyższym dniem zostały złożone u oficera rejestracyjnego — będą mogli jeszcze w bież. mies. do Ameryki wyjechać.

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, istnieje uzasadniona nadzieja, że oficer rejestracyjny w niedługim czasie otrzyma ponownie pewną ilość numerów rejestracyjnych.

pap) **O werbunek robotników do Japonii.** W związku z rozsiewaniem przez tajnych agentów pogłosek o werbowaniu przez Rząd Japoński robotników do odbudowy kraju po trzęsieniu ziemi, Urząd Emigracyjny komunikuje na podstawie otrzymanych z poselstwa japońskiego informacji, że rozsiewanie pogłosek tych ma na celu wyzysk łatwowiernych, i że Rząd japoński robotników w Polsce nie werbuje.

nan) **Zakończenie strajku w fabrykach pluszu.** W dniu wczorajszym odbyła się w Inspektoracie Pracy pod przewodnictwem p. Łasa. Wótkiewicz konferencja pracowników branży pluszowej i jedwabnej, na której uchwalono zlikwidowanie strajku oraz ustalenie następujących warunków pracy: Płaca tkacza wynosić będzie tyle, ile zarabia tkacz w przemyśle włókienniczym dodając do tego 50 proc., tkacz na wełnę i bawełnę o 45 proc. więcej, tkacz na jedwab o 50 proc. więcej niż w przemyśle włókienniczym.

nan) **Maks Kon, dyr. Widzewskiej Manufaktury nie uznaje przepisów.** W dniu wczorajszym organa Referatu Walki z Lichwą spisały protokół na Maksa Kona, dyr. Widzewskiej Manufaktury za dopuszczenie się gwałtu, przez co, iż nie dopuścił do kontroli składów powyższej firmy oraz iż nie okazał cennika tym organom mi-mne zatadania.

Protokół został skierowany do Prokuratora przy Sądzie Okręgowym z wnioskiem pociągnięcia Maksa Kona do odpowiedzialności karnej za przestępstwo z artykułu 112 K. K.

Dnia 20 listopada 1923 r. po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu

Eugenia z Wizów
Cieślińska
NAUCZYCIELKA

przeżywszy lat 22. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w czwartek dnia 22-go o godz. 3 i pół popoł. z domu żałoby przy ulicy Kilińskiego 106a na stary cmentarz katolicki. Na smutny ten obrząd zapraszają krewnych, kolegów i koleżanki, przyjaciół i znajomych pozostali w głębokim smutku
Mąż, syn i rodzina.

W dniu 17 listopada 1923 roku zmarł
IZYDOR SZWARCZMAN

Naczelnik Urzędu Stanu Cywilnego.
W zmarłym straciliśmy nieodżałowanego kolegę i przyjaciela.
Cześć jego pamięci.
Kierownicy Wydziałów i Oddziałów Magistratu m. Łodzi.

Podwyższenie cennika fryzjerskiego.

Pracownicy fryzjerscy dobrowolnie obalzyli podwyżkę.

bip) Ażkolwiek między pracownikami fryzjerskimi, a pracodawcami istnieje umowa co do podwyższania płac według orzeczeń komisji statystycznej, tym razem pracownicy, chcąc przyczynić się do zmniejszenia drożyzny, zgodzili się zredukować swą podwyżkę

do 25 procent, zamiast 60 procent. W ten sposób cennik fryzjerski podwyższony z stał o 25 procent, wobec czego golenie kosztuje obecnie 100 tysięcy marek, a strzyżenie — 200 tys. marek.

bip) **Ile zarabiają piekarze.**

Po ostatniej podwyżce pracownik piekarski zarabiać będzie tygodniowo 12 milionów 800 tysięcy marek I kategorii, 11 milionów 200 tysięcy marek II kategorii i 9 milionów 600 tysięcy III kategorii.

bip) **Młynarze otrzymali podwyżkę.**

W myśl zawartej umowy między pracodawcami a pracownikami, pracownicy młynarscy otrzymali 60 podwyżki, wobec czego płace ich wynosić będą 8 milionów 160 tysięcy dla I-jej kategorii, 6,806,400 mk. dla II-jej kategorii.

Kurjer Sportowy.

× Piłka nożna w Łodzi.

Miejscowe towarzystwa sportowe w znacznej części stała tylko do zawodów okręgowych o mistrzostwo, po rozegraniu których sezon swoich klubów łódzkich jest już zakończony i rozpoczynają się „przeważnie” okres zabaw tanecznych.

Dlatego też tylko w czasie rozgrywek mistrzowskich roi się od przeróżnego rodzaju afiszów, zwłastujących — poza mistrzowskimi — wiele spotkań towarzyskich miejscowych czy zamiejscowych, gdyż wtedy zależy wszystkim towarzystwom na utrzymaniu względnie poprawienie formy swych drużyn. W ten sposób traktując piłkę nożną — zarządy poszczególnych towarzystw obrali drogę niewłaściwą w rozwoju ogólnosportowym, a przedewszystkiem w rozwoju naszego piłkarstwa. Drużyna bowiem powinna grać prawie przez cały rok (z wykluczeniem naturalnie nieodpowiedniej chwili aury). Gracz, który odpoczywa przez cały szereg miesięcy, spada dość często z formy i spotkania mistrzowskie nie zawsze, mogą być u nas odzwierciedleniem faktycznym stosunku sił wznagających się przeciwników, gdyż jedne drużyny przedś dochodzą do swej poprzedniej formy, podczas gdy inne dopiero po koniec swego sezonu dochodzą do właściwej formy.

Przy metodzie uprawiania krótkotrwałego sezonu, trudno wogóle o postęp i o ile baliśmy nadal kroczyć po tej drodze, zostaniemy w tyle, mimo tego, że mamy szansę kroczyć nawet przed innymi.

Gdy nadchodzi jesień, o ile nie gra Ł. K. S., Hakoah czasem Tułyci, zapomnielibyśmy zupełnie, że jeszcze półtora miesiąca wstecz — czasami o jednej porze rozgrywano kilka spotkań, często bardzo ciekawych i niejedną sportowcom musiał się przedtem namyśleć, na które boisko powędrować.

Tegoroczny sezon jesienny jest u nas bardzo nieciekawym. Ł. K. S. po zdobyciu mistrzostwa okręgowego kilkakrotnie wyjeżdżał z Łodzi czego nie wykorzystali inne kluby miejscowe i ograniczyły się do urządzania zawodów czasem wprost śmiesznych. Kluby klasy A brały za przeciwnika klasę C. Wystawiono drużyny rezerwowe i potem cała prasa „sportowa” rozpisywała się o sukcesach drużyn C — klasowych oraz niesiuznzm ich przebywaniu w tej klasie.

Jedynie nasz mistrz umiał ułożyć ładnie plan tegorocznych rozgrywek, za co zarządowi Ł. K. S. należy się specjalna i słuszną pochwała. Dzięki temu klubowi Łódź mogła oglądać świetne drużyny zagraniczne, oraz najwybitniejsze drużyny Polaki.

c) **Perfidja niemiecka.** W tutejszych pismach niemieckich od czasu do czasu pojawia się ogłoszenie drukowane w języku polskim, treści:

„Kasyno Sopoty. Wolne Miasto Gdańsk. Cały rok otwarte. Raccarat. Roulette. Trente et quarante. Żądać kasyno-broszurę i gazetę. Biura zastępstwa we wszystkich miastach głównych w kraju i zagranicą.”

Jesteśmy bardzo ciekawi dla kogo mianowicie owo **polskie ogłoszenie** bywa publikowane w Deutschen kach łódzkich i jakie to „główne miasto” i jakiego „kraju” posiada „Biuro zastępstwa” tej brudnej norwy.

bin) **Strajk stolarzy trwa.** W lokalu c. k. z. z. odbyło się zebranie strajkujących stolarzy-meblarzy, przy czym ze złożonego sprawozdania wynika, że pracodawcy nie zgodzają się na podwyżkę wyrównawczą w wysokości 100 procent i proponują jedynie podwyższenie płac według orzeczenia komisji statystycznej.

Zebrani w końcu postanowili strajkować w dalszym ciągu aż do uzyskania całkowitych żądań.

bin) **35 tysięcy marek za „bramę”.** Na zebraniu swem dozorca domowi postanowili domagać się za otwieranie bramy 35 tysięcy marek, przy czym od robotników pobierać będą 20 tys. mk.

Czy na podobny haracz zgodzą się lokatorzy — nie wiadomo.

pap) **Szukała i znalazła.** Jeszcze przed rokiem skradziono w tajemniczy sposób z mieszkania Bronisławy Sliwki (Dworska 27) chustkę zimową 20 funtów maki pszennej.

Sliwka postawiła sobie za cel życia swego tak długo szukać złodzieja aż go znajdzie.

Mając podejrzenie na jedną ze swoich znajomych, która zniknęła bez śladu czekała na chwile radosnego spotkania, któreby dało jej sposobność przez prowokację odkryć złodziejkę.

Wreszcie po roku spotkała swoją ofiarę ubraną we własną jej chustkę. Złodziejką okazała się Antonina Załuska bez stałego miejsca zamieszkania, którą zatrzymano i przesłano do Sądu Pokojowego.

pap) **Usiłowanie samobójstwa.** Stanisława Dońska lat 19 zamieszkała przy ul. Młynarskiej 42, wypila w celu samobójczym większą dawkę opium.

Pierwszej pomocy udzielił dentysta lekarz pogotowia.

— Józefa Jędrzejewska lat 16 (Nowo-Zarzew ska 33) napila się w celu samobójczym jedynym.

Pogotowie przewiozło ją do szpitala miejskiego.

Wystarczy tu wspomnieć o takich przeciwnikach Ł. K. S., jak VIVO Athletic Club i Zugloł A. C z Budapesztu D. S. V. Troppan — Opawa, Cracovia, Warszawianka, Legja, Warta, Wisła i cały szereg innych spotkań pomniejszych jak Jutrzenka, A. Z. S., Toruński K. S., Makkabi, jednocześnie namiętka trzeba o licznych spotkaniach Ł. K. S. w innych miastach z takimi przeciwnikami jak: Warta, Polonia, Cracovia i zawody o mistrzostwo Polski — ogółem do tej pory trzydziści sześć spotkań. Jedną Cracovia może się tylko poszczyczyć większą ilością gier (przeszło 40 wliczając gry w Hiszpanii).

Inne kluby łódzkie spały i śpią w dalszym ciągu. Nikt się nie odważy zaangażować przeciwnika zagranicznego. Zaryzykowała Polonia-Warszawska sprwadzić do Łodzi Vienne, dając jej za przeciwnika Union i Turystów, robiąc przytem materialnie dobry interes, co powinno być dobrą nauką na przyszłość dla małoważnych łódzian.

Klasa B takby nie istnieje. Szturm podobno już niema, czasem tylko można zauważyć jakiś afisz, przypominający drużynie Widzowa, Kaniowa czy Sily, która przechodzi do klasy A, za przeciwników wybiera sobie jednak przeciwników klasy C — klasowe drużyny, która taktyka jest dla nas naprawdę niezrozumiała, jeżeli się weźmie pod uwagę przeciwników Sily na rok przyszły w spotkaniach o mistrzostwo klasy A.

Kal.

RELJETONIK.

rozmyślań zredukowanego urzędnika.

Nie byłem Ci, panie Boże, marnoprawnym urzędnikiem. Pracowałem: ledem, siedem i pół, ośm i ćwierć, nawet dziesięć, albo jedenaście godzin trzy kwadransie, tak trzeba było w urzę. deszcz i pogodę.

Pisałem: czarnym, czerwonym, niebieskim i lila atramentem: czystopisy, rypisy, nanisy, zapisy, odpisy i spisy. Czytałem: rozporządzenie, ogłoszenie, obwieszczenie i uczyłem się na pamięć według sprawy i ustawy.

Byłem, jako urzędnik państwowy: spartyjny, bezmieszkaniowy, bezopasowy, bezgotówkowy, beznerwowy — bez ideowy pracowałem: pilnie, przychylnie, usilnie, po — katolicku, po — niemiecku, po — europejsku.

Nie strajkowałem, nie agitowałem, nie spałem (w biurze), nie telefonowałem (urzędowym aparatem) w celach osobliwych osobistych.

Nie żądałem: podwyżki, nadwyżki, wyżki, drożyznianych, kartoflanych... Nie chorowałem (ze względu na koszt skarbu) a chorowałem.

Kłaniałem się według przepisu pań: nadradcy, radcy i podradcy i stubałem swych przełożonych: naczelnika, II, III, dyrektora, assessora, referenta, oncyplenta, woźnego starszego i młodszego.

Byłem dla nich: grzeczny usłużny, przychylny, unisony, pokorny według słownego im stopnia: V, VI, VII, VIII, X, XI i XII pragmatyki służbowej.

Byłem przez cały czas służby: państwowo-oszczędnościowcem i „idei — wca”... a dziś ja zredukowany teipolit łódzki, siedząc na zredukowanym krześle, przy zredukowanym stole dzień statni — proszę Cię, Panie Boże i wszystkich świętych niebieskich o dalszą redukcję z tego świata doczesnego brany delikatnościowej: paszkarzy, pośredników, waluciarzy, giełdciarzy... w kolorach czarnych.

Z oechu kolonialno-spożywczego, leżdziejskiego, hurtowników, przemysłowców, cukierników, piekarzy rzeźników — i tytoniarzy.

Z bractwa odzieżowo-rabunkowego: rawnców, szewców i innych pokrewnych uljardarów.

Z zawodu wolnego handlu i przesyłu tajemniczego paska: manufakturyzistów, detalistów, brylanciarzy i podobnych im paskociągów.

Weź ich, panie Boże na urzędników państwa niebieskiego, a pasek chowaj wysoko bo by go ukradli isiągnęli na wieki, wieków. Amen.

Elka.

pozytywne rezultaty pośrednictwa Insp. Pracy.

W związku z podaną przez nas wiadomością o wybuchu zatargu w firmie Goldman i Benisławski (ul. Konstantynowska) między robotnikami pracodawcami na tle redukcji stawek 38 punktów na 25 odbyła się w dniu wczorajszym konferencja między stronami zainteresowanymi w Insp. Pracy, która też doprowadziła przy wibitnem pośrednictwie Inspektora Pracy p. Wojtkiewicza do porozumienia.

Wymówionym robotnikom firma obowiązana jest wypłacić w okresie wutygodniowym t. j. do dnia 5 grudnia r. należności według dotychczasowo obowiązującej ilości punktów z tem, iż do dnia 5 grudnia robotnicy wspomniani pracować będą nadal w firmie z wyjątkiem, jakie przysła konferencja obu stron ustali.

buch wydawniczy

Piękne opowiadanie Aurelego Droszewskiego o tem, jak młodzież polska czasu wojny uczyła się w szkołach polskich w Kijowie, rozpoczyna Nr. 7 „Iskier”, tygodnika ilustrowanego dla młodzieży, wydawanego przez Książnicę Polską Tow. Naucz. Szk. Sr. i W. w Warszawie, („Nowy Świat” 59). Treść numeru nadzwyczaj bogata. Specjalną wagę zwraca interesujący artykuł Al. Łódzkiego o trzećcinie cukrowej, której podług autor zwiadał u p. Borejki, Polaka, na wyspie Kawań archipelagu lawańskiego. Obfite ilustracje nadają temu bardzo powabny wygląd.

Przed zlikwidowaniem strajku lekarzy Kasy Chorych.

Zadania zostały zmodyfikowane.

W myśl uchwały Rady Miejskiej, Magistrat w osobie wiceprezydenta Wojewódzkiego zainicjował w dniu wczorajszym konferencję w sali posiedzeń magistratu, na którą przybyli przedstawiciele lekarzy kasowych i zarządu kasy chorych. Zagajając konferencję, p. wiceprezydent Wojewódzki podkreślił konieczność jaknajwyższego zlikwidowania zatargu ze względu na dobro miasta. Komisarz kasy chorych zaproponował przekazanie zatargu sądowi polubowemu co konsekwentnie pociągnęłoby za sobą natychmiastowe rozpoczęcie pracy w instytucjach kasy chorych.

Po dłuższej dyskusji przedstawiciele lekarzy oświadczyli, iż zadania zmieniają w sposób następujący:

1) Obliczenia i wypłaty poborów odbywają się w terminach dwu tygodniowych.

2) Podwyżki wyrównawcze wynoszą za pierwszą połowę listopada 60 procent, za drugą połowę 25 proc. i za pierwszą połowę grudnia 25 proc.

P. komisarz ma odpowiedzieć na ręce p. wiceprezydenta w dniu dzisiejszym po porozumieniu się z ministerstwem pracy. (bip)

Sytuacja postrajkowa.

Po ostatnim wskaźniku drożyznianym.



Tak wygląda „ten” u którego strajkowano.



A tak, „ten”, który strajkował.

Jednym słowem glucho, pusto, smutno. Było i będzie w kieszeniach płótno.

Cena chleba została znów podwyższona.

Burzliwa konferencja władz z piekarzami.

B. p. Wobec ciągłych ataków ze strony piekarzy, którzy usiłowali podwyższyć cenę bochenka chleba do 110 tysięcy mk, zwołał kierownik referatu walki z lichwą na dzień wczorajszy

konferencję, w której wzięli udział piekarze, młynarze i kupcy mączni.

Na konferencji, piekarze oświadczyli że cena zboża podniosła się do 3800000 mk, wskutek czego worek ży-

niej maki powinien kosztować po uwzględnieniu kosztów około 7 milionów marek.

W odpowiedzi dr. Grabowski oświadczył że kalkulacja młynarzy jest nieścisła gdyż ceduły wskazują na cenę zboża do 3800000 mk. i jedynie ta cena jest miarodajna dla obliczeń ceny chleba.

Ostatecznie po dłuższej i burzliwej dyskusji, ustanowiono następujące ceny: ceny 145 tys. mk. w hurcie i 150 tys. w detalu za bochenek 2 kg, bułki 1 kg.—150 tys. mk.

Teatr, muzyka i sztuka

Teatr Miejski w Łodzi

ul. Cegielniana 63.

Dziś po raz piąty ścigająca do teatru flury ładne milej rozrywkę pogodną, arcywesota i doskonale grana lekka komedia P. Gavanita p. t. „Szalona Dziewczyna”.

Jutro wyjątkowo dla zreszeń po cenach szlonych pełen dramatycznego napięcia o pięknej wystawie melodramat P. Prandisa p. t. „Dom Osaczony”.

Teatr Popularny

ul. Ogrodowa 18.

W. srode i czwartek, arcywesota komedia w 5 akt. p. t. „Ciotka Karola” z Dabiczem w roli tytułowej.

W piątek ktałe po brzegi wypełniający wiodnie wodewil w 4 akt. „Stare Miasto”.

Tryumfy Józefa Turoczyńskiego w Szwajcarii.

Znakomity polski pianista Józef Turoczyński koncertował obecnie w większych miastach Szwajcarii z niebywałym powodzeniem. Zarówno prasa jak i publiczność nazywają go jednym z największych pianistów i szczególnie wyróżniają wykonanie Chopina.

Ostatnie Wiadomości.

Wybuch amunicji.

Łwów, 20 listopada (AW). Według doniesień „Gazety Lwowskiej” w Żytomierzu wybuchł z nieznanym przyczyn jeden z magazynów amunicyjnych, położonych w pobliżu gęsto zaludnionej części miasta.

Wybuch w następstwie spowodował pożar, który przemieścił się w dzielnicę żydowską. Dzielnica ta stała się niemal doszczętnie pastwą płomieni.

Według dotychczasowych obliczeń 20 osób poniosło ciężkie uszkodzenie na ciele, liczba łżej rannych nie jest narazie znana, wiadomo tylko, że o wiele przewyższa liczbę osób, którzy zostali ciężko ranni.

Amerykanie w Borysławiu.

Łwów, 20 listopada (AW). „Gazeta Lwowska” informuje, że między właścicielami kopalń „Silva-Plana” w Borysławiu, a pewnym konsorcjum amerykańskim toczą się obecnie pertraktacje, których celem jest sprzedaż tychże kopalń.

„Gazeta Lwowska” zaznacza, że cena kupna, wyrażona w dolarach, po prze liczeniu na marki polskie, dosięga wysokości, zdolnej pokryć wszystkie długi państwowe polskie.

Komunikacja Polski z państwami północnymi.

Informują nas, że organizowaną przy pomocy rządu Szwedzkiego sprawą połączenia okrętowego między Sztokholmem, Gdańskiem i Rygą, Libawą i Kłajpedą zainteresowało się również polskie ministerstwo poczt i telegrafów, ponieważ towarzystwo to Stockholms Rederi actiobolaget „Svea” zobowiązuje się przewozić pocztę do wyżej wymienionych portów. Statki kursować będą przynajmniej raz na dwa tygodnie. Dotychczasowe połączenie było w zupełności nie wystarczające.

Komunikaty.

Baczność rozwojowcy!

Zarząd Okręgowy T-wa „Rozwój” w Łodzi otrzymał transporty wyrobów wełnianych (rekawiczki, swetry) dla swych członków i sprzedaje je po cenie o 50% niższej niż w sklepach żydowskich. Sprzedat tylko za okazaniem legitymacji członkowskiej w biurze T-wa w godzinach od 9—12 przed poł. ul. Podleśna 4.

Licytacje przymusowe.

Wydział Podatkowy (Dział Sekwestracyjny) niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 21 listopada 1928 roku odbędą się licytacje ruchomości niżej podanych osób.

J. Zalenste'na, Nowomiejska 24, spodnie. M. Gettel, Nowomiejska 34, kredens. Szymanka S., Nowo-Sikawska 2, komoda. Olmna A., Nowo-Sikawska 1, komoda. Ordon T., Nowo Targowa 9, szafa. Olsera I., Prez Narutowicza 58, szafa i biurko. Kino Urania, Cegielniana 34, zegar. Borek C., Aleksandrowska 134, 2 krzesła. H. Antozak, Aleksandrowska 71, otomana. Szyfer M., Piotrkowska 211, zegar. Szpigiel H., Południowa 28, samowar. Michalak M., Drownowska 60, primus. Minking, Kamienna 9, kanapa. Zygbanda Ch., Cegielniana 47, zegar. Rabinowicz B., Aleksandrowska 101, zegar. Bauma L., Złota 4, wóz ciężarowy. Lewon Z., Młynarska 5, kapa. Jurezka J., Tylna 9, krzesło. Nyzel Sz., Gdańska 8, 2 krzesła. Poznańskiego A., Legiewnicka 7, kapa. Pulwera F., Kolbacha 15, lustro. I. Moszesa, Nowomiejska 30, spodnie. Halperna M., Piotrkowska 51, towar. Bornsztajn U., Stary Rynek 10, waga i szafa. Rudskiego Ch., Piotrkowska 17, waga, stół, biurko. Kurea J., Pomorska 18, biurko. Ejdelsberga I., Cegielniana 55, tremo. Orensztajna G., Cegielniana 5, stół. Lukona L., Nowo-Cegielniana 88, stół.

Dnia 22 listopada 1928 roku o godz. 9 rano:

Jakubowicz J., Radwańska 48, lustro. Gertnera P., Rokicińska 18, szafa. Waluszka P., Rokicińska 13, serwantka. Zell K., Orla 23, krzesło. Gęsznera O., Wólczańska 109, lustro i otomana. Aronowicza Z., Nowomiejska 2, haft. Plockiego J. N., Zarzeńska 7, stół. Przytockiego G., 6-go Sierpnia 12, kredens. Neumarka Ch. N., Zarzeńska 7, stół. Fissera D., N-Zarzeńska 7, stół. Pleszozan A. M., Zarzeńska 14, stół. Ulrich W., Senatorska 21, zegar. Zachert M., Senatorska 3, lustro. Abramowicza J., Sienkiewicza 102, etażerka. Nika W., Kilińskiego 192, oliwiarka. Estarmana, Radwańska 19, kredens. Liedke L., Napiórkowskiego 81, lustro. Wągrowski S., Napiórkowskiego 08, waga. Wernera G., Kilińskiego 198, Webera J., Grabowa 13, stół. Sosiański A., 6-go Sierpnia 22, stół. Pawlickiego S., Przemysłowicza 31, stół. Znamirowskiego M., Wysoka 38, stół. Autogaraże, Kilińskiego 79, samochód. Sznela F., Pańska 75, stół. Rozwensa S., Grabowa 81, maszyna do szycia. Lanfer S., Zachodnia 40, 2 krzesła. Maznera L., Napiórkowskiego 40, zegar. Wawrzyńkiewicz, Sienkiewicza 67, krzesło. Tomczak E., Główna 55, krzesło. Rybickiego N-Zarzeńska 69, stół. Maczewskiego W., Rzgowska 73, serwantka. Wróblewskiego M., 6-go Sierpnia 34, kapa. Szewczyka J., Łakowa 22, stół. Maksimonka J., Zakątna 67, stół. Zabickiego, Skierniewicka 10 975e. Mana S., Kilińskiego 110, komoda. Wojtowska W., Plocka 33, stół. Piotrkowskiego S., Łęczycka 30 waga. Poitera Petersburska 5, maszyna do szycia. Benjenke H., Rzgowska 82, waga. Characha P., Traugutta 4, 22 metry towaru. Groswirna A., Piotrkowska 108, 29 metrów watoliny.

Z wiadomienie
Nadszedł większy transport
prawdziwego
LINOLEUM

do wykładania podłóg w lokalach, kantarach i w nowych budowlach, jak również dywany, chodniki odpasowane.
— Sprzedaż po cenach fabrycznych —
Skład fabryczny **B-rda Halpern Łódź Wschodnia Nr. 50.**

Ogłoszenie.

Okręgowy Urząd Skarbowy Akcyz i Monopolów Państwowych w Łodzi, niniejszym podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w dniu 23 XI r. b. o godzinie 12 w południe, w lokalu Urzędu, przy ulicy Gdańskiej L. 44, odbędzie się drogą publicznego przetargu, sprzedaż, in plus 220 litrów stustopniowych spirytusu czystego, zdatnego do lekarstw, wyrobów perfumeryjnych i t. p. 138 butelek à 0,6 litra spirytusu, 300 litrów denaturowanego spirytusu i 300 butelek różnych wódek, pochodzących z konfiskat.

Blizszych szczegółów co do warunków sprzedaży i wysokości wadium przy licytacji, udzieli Urząd w godzinach biurowych (od 9 do 13).

NACZELNIK URZĘDU
St. Gałdziński

REFERENT
M. Bratkowski.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch.
SALA FILHARMONJI
Niedziela, dn. 25 listopada o godz. 4-ej po poł.
Koncert popołudniowy operetkowy
Wykonawcy programu: Artyści Operetki Warszawskiej
Walerja Dobosz-Markowska
Kazimiera Horbowska
Marjan Wawrzakowicz
Dyrektor: Z. GORZYŃSKI.
W programie: „Madame Pompadour”, „Bajadera”, „Królowa fal”, „Biały mazur”, „Księżna Czardaszką” oraz pieśni.

Bilety od 20,000 do 400,000 nabywać można codziennie w Kasie Filharmonji od godz. 10-1 i od g. 3-7 wiecz.

Baczność!
Producenci, Rolnicy, Kupcy
Szefostwo Intendencji D.O.K. Nr. IV w Łodzi zamierza oddać dostawę w większych ilościach żyta na chleb, pszenicy, maki pszennej 60%, kasz różnego gatunku, grochu, fasoli, tluszczy i owas.
Blizsze szczegóły podane są w „Monitorze Polskim” i „Polsce Zoranej” z dnia 22 XI b. r.

Fabryka likierów i wódek poszukuje
KUPCA
z większym kapitałem ewentl. właściciela większej składnicy, któryby objął wyroby nasze na własny rachunek. Reflektanci posiadający koncesję w mieście Łodzi i Warszawie zechcą nadsłać swe oferty do
Chmurzyński & Górczyński
TORUŃ
Fabryka likierów i wódek.

Dr. Prybulski
Wyrób własny
PURPUR
na wyspy
w najlepszych gatunkach i najdogodniej można kupić tylko u
L. Rajcherta
Łódź, ul. Zielona 14.

Orkiestra
damska na instrumentach dętych 11 osób, ze śpiewami poszukiwana engagement od 1/XII.
Poznań, Mickiewicza 36, III pr. Andrzejewski

Zaginęła SUKA
złota, nakrapiana, rasy St. Berna z restauracji „TIVOLI” wabi „Aza”. Uczciwy znalazca zechce dać wiadomość do administracji Kurjera Łódzkiego. Nieprawy właściciel ścigany będzie sądownie.

Poważna dobrze zaprowadzona fabryka polska poszukuje na Włocławek pierwszorzędnej siły kupiecką jako
Reprezentant

Dr. med. H. LUBICZ
Cegielniana 43
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i moczopłucowych.
Leczenie szt. słońcem wykonywane.
Przyjmuje od 11-1 i 5-8 Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. P. BRAUN
Południowa 33
Specjalista Chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych.
Przyjmuje 8 i pół do 10 i pół, 1-2; 5-8 panie 4-5. W.U.Z. nr. 281.10. XI.1921 11020-10

Dr. med. F. Siciński
ul. Andrzeja II
Choroby skórne weneryczne
Godziny przyjęć od 9-11 i od 3-7 i pół wiecz. Panie od 5-7.

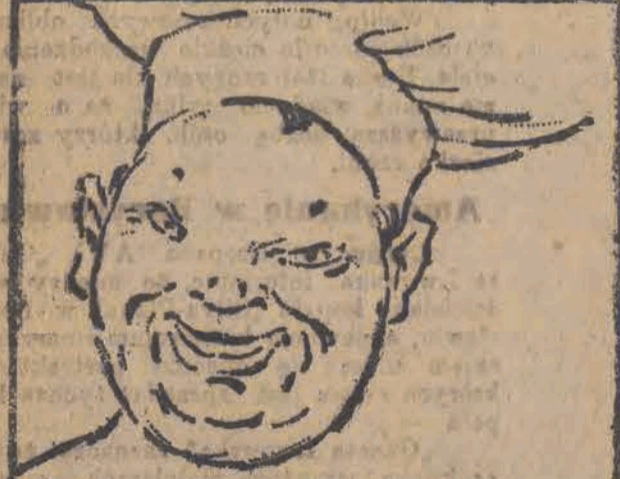
Dr. med. Dutkiewicz
Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 50
Przyjmuje od 10-11 i pół rano i od 4-7 p. p. w niedzielę i święta od 9-1 w poł.

Dr. Różaner
Choroby skórne, weneryczne i moczopłucowe
Leczenie szt. słońcem wykonywane.
— DZIELNA Nr. 9 —
Przyjmuje od 8-10 i pół i od 4-8

Dr. Rakowski
specjalista chorób uszu, nosa gardła i płuc.
ul. Pomska (Średnia) nr. 10
przyjmuje od 12-1 i od 5-7

Dr. Różaner
Choroby skórne, weneryczne i moczopłucowe
Leczenie szt. słońcem wykonywane.
— DZIELNA Nr. 9 —
Przyjmuje od 8-10 i pół i od 4-8

Dr. Różaner
Choroby skórne, weneryczne i moczopłucowe
Leczenie szt. słońcem wykonywane.
— DZIELNA Nr. 9 —
Przyjmuje od 8-10 i pół i od 4-8



Smakosz wie, że CERES TŁUSZCZ JADALNY jest najlepszy do gotowania smażenia i pieczenia

Były dyrektor
pierwszorzędnych przedsiębiorstw handl.- przemysłowych, energiczny, zdolny administrator i organizator, z poważnymi stosunkami i pierwszorzędnymi referencjami, obejmie odpowied. posadę. Laskawe oferty: Kurjer Łódzki, Piotrkowska 11, pod „Dyrektor”.

Redaktor Naczelny: **Stanisław Gunkowski**

Wydawca: **Jan Szybkowski** z upoważnieniem T-wa Drukarsko-Wydawniczego, Śr. 509-510